

# Kajman, Nieśmiertelny (ft. Saszan)

Chcę być pierwszy  
Chcę być lepszy  
By być wolny, nieśmiertelny  
Nieśmiertelny, nieśmiertelny  
By być wolny, nieśmiertelny  
Chcę być pierwszy  
Chcę być lepszy  
By być wolny, nieśmiertelny  
Nieśmiertelny, nieśmiertelny

Ej!  
I może być tylko  
Cel numer jeden, ten prawdziwy hip-hop  
Zawsze możesz pogubić wszystko,  
Podążając za marzeniem przeznaczonym mistrzom  
Aha, wszyscy tak myślą,  
Umierać młodo, bogato, szybko, ej!  
Najlepszą furą, z najlepszą cipką, ej!  
Nawet jak jutro po ciebie przyjdą, wiem  
To jest we mnie pulsuje jak krew  
Codziennie czuję się, jak bym żył we śnie  
Wytapia poglądy, przepływa w dźwięk  
Bo najlepszy oręż, to słowo nie miedź  
Jeśli chcesz coś osiągnąć - musisz biec  
Śpiesz się Gump, run Forest  
To jest jak pętla, przysięgam  
Nie wiem sam, czy uciekam, czy gonię

Bo siły trzeba mieć  
By mimo wszystko ciągle biec  
I nie patrzeć w tył  
I nie patrzeć w tył  
Tyle siły w sobie mam  
Nawet jeśli będę tam  
Już nie spojrzę w tył  
Już nie spojrzę w tył

Highlander w odwiecznej walce jak Kruger z Connorem Mccloudem  
O honor i prawdę  
O sławę niech bije się motłoch  
Zaraz im łeb spadnie  
To nie filozoficzny kamień  
Nie, nie  
Nie czekaj na reinkarnację  
Jeśli ambrozje tu jadłeś  
Juan Ramirez cię zaraz dopadnie  
Ej! Krok wstecz, game over  
Fejm jest nałogiem  
Wolny los jak cichy szept  
Każdy chce z drogi zboczyć,  
By spóźnić się na swój pogrzeb

Ile siły trzeba mieć  
By mimo wszystko ciągle biec  
I nie patrzeć w tył  
I nie patrzeć w tył  
Tyle siły w sobie mam  
Nawet jeśli będę tam  
Już nie spojrzę w tył  
Już nie spojrzę w tył

Ej! Chcę być pierwszy  
Chcę być lepszy  
By być wolny, nieśmiertelny

Nieśmiertelny, nieśmiertelny  
By być wolny, nieśmiertelny

Chcę być pierwszy  
Chcę być lepszy  
By być wolny, nieśmiertelny  
Nieśmiertelny, nieśmiertelny

Ej! Już nie spojrzę w tył, w tył  
Ej! Już nie spojrzę w tył, w tył  
Już nie spojrzę w tył, w tył  
Już nie spojrzę w tył, w tył